

Zakaz *reformationis in peius* w dawnym i współczesnym procesie cywilnym

Prohibition of the *reformationis in peius* in the Past and Present Civil Procedure

Abstract

The issue of the objective limits of adjudication and the ruling of the appellate court is closely related to the institution of the prohibition of *reformationis in peius*. This term is used to describe the prohibition of the appellate court to review the merits of the case to the detriment of the party who has appealed against the lower court's decision, if the opposing party has not appealed. In the historical development of the civil process, the institution of the prohibition of *reformationis in peius* developed differently in individual procedural systems. In the Roman trial of the pre-Justinian period, the prohibition of *reformationis in peius* was in effect due to the fact that the court was strictly bound by the boundaries and direction of the appeal, which it could not cross due to the principle of *ultra petita non cognoscitur*. This practice was changed in Justinian times when the *Lex Amploirem* allowed the court to rule regardless of the direction of the appeal. The Justinian regulation influenced the removal of the grounds for this prohibition in the German common civil trial, where, following the example of the *Lex Ampliore*, the appellate court could adjudicate *ex officio*. However, in most European procedural systems, which adopted the native and fully complaints form of civil proceedings, the prohibition of *reformationis in peius* was a natural consequence of the dispositivity principle. The emergence of a new type of civil procedure at the turn of the 19th century, in which the prohibition of *reformationis in peius* was recognised as a principle of appeal, led to its definition and formulation in the form in which it functions to this day. It was at that time that the dogmatic grounds for binding the court with it were established, and then its functions and normative form.

GRZEGORZ SMYK – doktor habilitowany nauk prawnych, profesor Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej, ORCID – 0000-0003-0143-4233,
e-mail: grzegorz.smyk@poczta.umcs.lublin.pl

KEYWORDS: *reformatio in peius*, civil
proces, appeal proceedings

SŁOWA KLUCZOWE: *reformatio in
peius*, process cywilny, postępowanie
odwoławcze

1 | Uwagi wstępne

Zakaz *reformationis in peius*, czyli zakaz zmiany na gorsze jest dziś powszechnie znaną zasadą postępowania odwoławczego^[1]. Instytucja ta występuje zarówno w procesie cywilnym, karnym, jak i postępowaniu administracyjnym^[2]. W podejmującej tę problematykę literaturze prawniczej jest on zgodnie określany jako zakaz merytorycznego rozpoznania sporu przez sąd odwoławczy na niekorzyść strony, która zaskarżyła orzeczenie sądu niższej instancji, jeżeli strona przeciwna nie wniosła środka odwoławczego^[3]. Oznacza to, że związany zakazem *reformationis in peius* sąd odwoławczy nie może swoim rozstrzygnięciem wytworzyć dla skarżącego mniej korzystnej sytuacji, niż powstała w orzeczeniu sądu niższej instancji. W ten sposób zakaz zmiany na gorsze stanowi dla strony wnoszącej środek odwoławczy gwarancję, konieczną dla zapewnienia jej pełnej swobody zaskarżania orzeczeń sądowych, że w postępowaniu przed sądem wyższej instancji nie spotka jej nic gorszego, jak co najwyżej nieuwzględnienie środka odwoławczego. Tak sformułowany zakaz *reformationis in peius* jest więc niewątpliwie zasadą prawną ściśle związaną z granicami przedmiotowymi orzekania i orzeczenia sądu odwoławczego, któremu w przypadku wniesienia odwołania przez jedną stronę wskazuje kierunek dalszego rozpoznawania sporu^[4].

¹ Kazimierz Piasecki, „Zakaz *reformationis in peius* w procesie cywilnym” *Palestra*, nr 9 (1967): 16-17.

² Tadeusz Rowiński, „Motywy zakazu *reformationis in peius* w polskim procesie cywilnym” *Zeszyty Naukowe Uniwersytetu Łódzkiego*, 31 (1963): 147.

³ Władysław Siedlecki, *Komentarz do k.p.c.*, t. I. (Warszawa: Wydawnictwo Prawnicze, 1975), 617; także Hans-Peter Ricci, *Reformatio in peius und Anschliebung an des Rechtsmittel im Zivilprozess* (Winterthur: P.G. Keller 1955), 10.

⁴ Należy podkreślić, że zakaz zmiany na gorsze nie może wiązać sądu odwoławczego w przypadku zaskarżenia orzeczenia przez obie strony, gdyż w takich warunkach prowadziłby on do sytuacji, w której sąd wyższej instancji w ogóle nie mógłby wydać odmiennego rozstrzygnięcia, jak to, zapadłe już w instancji niższej.

W dziejach procesu cywilnego instytucja zakazu *reformationis in peius* kształtowała się niejednolicie. Wpływ na to miały przekształcenia ustroju państwowego, które w różnych krajach w różny sposób oddziaływały na charakter i strukturę postępowania cywilnego. Tym niemniej wraz z powstaniem systemu instancji sądowych, a co za tym idzie, możliwością dalszego rozpoznawania sprawy w postępowaniu odwoławczym, zawsze pojawiało się zagadnienie istnienia w nim takiego zakazu, motywów związania nim sądu, jego funkcji i postaci normatywnej. Problemy te stały się aktualne już w czasach rzymskich, ale szczególnego znaczenia nabrały na przełomie XVIII i XIX wieku, kiedy doszło do ukształtowania się zrębów nowożytnego procesu cywilnego, który: „[...] Zgodnie z zasadą autonomii jednostki w dziedzinie stosunków prywatnoprawnych, służyć miał wyłącznie ochronie i realizacji jej praw prywatnych”^[5]. Wtedy też dążenie do zapewnienia stronom jak największej swobody w podejmowaniu przez nie czynności procesowych, w tym również wnoszenia środków odwoławczych, doprowadziło do zdefiniowania i sformułowania zakazu *reformationis in peius* w postaci, w której funkcjonuje do dzisiaj.

2 | Ewolucja znaczenia terminu

Najstarszym znanym źródłem prawa, w którym termin *reformatio in peius* pojawił się po raz pierwszy są *Digesta*:

Appelandi usus quam sit frequencie quam que necessarius nemo est qui nesciat, quippe cum iniquitatem judicantium vel imperitiam recorrigat: licet non nunquam bene latas sententias in peius reformat, neque enim utique merius pronuntiat qui novissimas sententias laturus est^[6].

⁵ Katarzyna Sójka-Zielińska, *Historia prawa* (Warszawa: Państwowe Wydawnictwo Naukowe 1989), 391.

⁶ „Każdy wie jak częsty jest i potrzebny zwyczaj apelowania: apelacja bowiem poprawia niesprawiedliwość lub nieświadomość sędziów. Jednak zdarzyć się może, że dobre wyroki w apelacji na gorsze bywają zmieniane. Może zdarzyć się, że sędzia najwyższy, najwyższej instancji wyda zły wyrok i zmieni na gorsze wyrok najlepszy” (tłumaczenie Jan Szymanowski), *Corpus Iuris Civilis, Berolini MDCCCL*; także Jan Szymanowski, *Wykład kodeksu postępowania cywilnego t. II* (Warszawa: S. Orgelbrand, 1866), 159.

Powyższy fragment, ze względu na szyk zdania *in peius reformare*, jest dzisiaj zgodnie przypisywany Ulpianowi, aczkolwiek – jak podaje Walter Egger – podobny zwrot (*aliquid reformare*) był używany już przez Owidiusza^[7].

Analiza treści przedstawionej wypowiedzi, oraz kontekst, w jakim występuje w niej sformułowanie *in p eius reformare*, prowadzą jednak do wniosku, że pierwotnie termin ten miał odmienne od współczesnego znaczenie. Jak zauważył Tadeusz Rowiński: „[...] Zmiana na gorsze wywołana orzeczeniem sądu wyższej instancji może być niekorzystna dla strony, która zaskarżyła orzeczenie sądu niższej instancji, ale może być również niekorzystna dla praktyki prawidłowego wymiaru sprawiedliwości”^[8]. W tym ostatnim znaczeniu, zmiana na gorsze ma miejsce w wypadku, gdy sąd odwoławczy wyda orzeczenie, które pod względem zastosowania prawa jest mniej poprawne od tego, które zostało zaskarżone. W cytowanym fragmencie Ulpian odwoływał się właśnie do takich wypadków z ówczesnej praktyki sądów apelacyjnych, co przemawia za uznaniem, że użyte przez niego sformułowanie należy rozumieć właśnie jako zmianę „na niekorzyść wymiaru sprawiedliwości”. Wydaje się to tym bardziej prawdopodobne, że już w klasycznym prawie rzymskim wychodzono z założenia, niezbędnego dla każdego ciągu instancji sądowych, że w następstwie wniesienia apelacji wzrasta prawdopodobieństwo prawidłowego materialnie i formalnie rozstrzygnięcia sporu^[9].

Jak już wspomniano na wstępie, mówiąc o zakazie zmiany na gorsze, mamy na uwadze wyłącznie taką zmianę, w wyniku której położenie strony wnoszącej środek odwoławczy staje się mniej korzystne od tego, które wytworzyło już zaskarżone orzeczenie sądu pierwszej instancji. Można zatem przyjąć, że treść wypowiedzi zawartej w wyrażeniu *in peius reformare* – w sensie zaczerpniętym z *Digestów* – zmierzała pierwotnie ku ocenie wartości prawnej orzeczeń sądów apelacyjnych i jakości orzekania, nie zaś do określenia sytuacji pogorszenia przez sąd apelacyjny położenia samego apelującego.

W dzisiejszym technicznoprawnym znaczeniu termin *reformatio in peius* pojawił się najwcześniej w niemieckiej literaturze procesu cywilnego na

⁷ Walter Egger, *Die reformatio in peius im Zivilprozess* (Zürich: Schulthess Polygraphischer Verlag 1985), 8.

⁸ Tadeusz Rowiński, „Zakres mocy wiążącej zakazu *reformationis in peius*” *Zeszyty Naukowe Uniwersytetu Łódzkiego*, 37 (1964): 143.

⁹ Wiesław Litewski, *Rzymskie prawo prywatne* (Warszawa: Państwowe Wydawnictwo Naukowe 1990) 453.

początku XIX w., a więc w czasie, w którym łacina, jako fachowy język prawniczy, miała jeszcze duże znaczenie, ale również w czasie, w którym następowała radykalna przebudowa założeń postępowania cywilnego w kierunku burżuazyjnego liberalizmu i indywidualizmu. Pierwszym autorem, który podjął szersze badania nad zagadnieniem gwarancji zakazu zmiany na gorsze w postępowaniu apelacyjnym był niemiecki teoretyk procesu cywilnego Nikolaus Thadeus Gönner. On też jako pierwszy w swoim dziele *Handbuch des Deutschen Gemeinen Prozesses* użył wyrażenia *reformatio in peius* na określenie sytuacji pogorszenia pozycji apelującego przez sąd odwoławczy¹⁰. Choć do dziś trwa spór w literaturze niemieckiej, czy był on „ojcem duchowym” tego sformułowania, czy też, zmieniając treść, zapożyczył je z prawa rzymskiego, to w dziewiętnastowiecznym piśmiennictwie procesu cywilnego termin ten zyskał powszechne obywatelstwo. W ten sposób dokonała się ewolucja znaczenia terminu, który w czasach rzymskich służył ocenie wartości prawnej orzeczeń sądów apelacyjnych, aby w dobie nowożytnej stać się synonimem sytuacji pogorszenia położenia apelującego w wyroku sądu odwoławczego. Można zatem przyjąć, że wyrażenie *reformatio in peius* nie jest autentycznym terminem źródłowym, lecz jedynie sztucznym pojęciem prawniczym, które jak wiele innych wywodzi się z łaciny, ale dzisiaj służy do tego, aby precyzyjnym językiem ująć ewentualną sytuację uchylenia lub zmiany wyroku sądu niższej instancji przez sąd odwoławczy na niekorzyść strony, która wniosła środek zaskarżenia.

3 | Zakaz *reformationis in peius* do początku XIX wieku

Z powyższego wynika, że zagadnienie zakazu *reformationis in peius* swój początek wzięło w czasach rzymskich. Wprowadzony w okresie pryncypatu proces kognicyjny, który z czasem wyparł wcześniejsze postępowanie legisakcyjne i formułkowe, po raz pierwszy dopuścił możliwość apelacji od wyroków niższej instancji do cesarza (w czasach Nerona funkcję sądu apelacyjnego sprawował Senat, zaś później powołano dwa stałe urzędy:

¹⁰ Nikolaus Thaddäus Gönner, *Handbuch des Deutschen Gemeinen Prozesses* (Erlangen: Palm 1804), 163.

praefectus urbi i *praefectus pretoria* jako pierwsza instancja odwoławcza, od której przysługiwało dalsze odwołanie do cesarza). W ten sposób powstała możliwość ponownego rozpoznania i rozstrzygnięcia sporu przez sąd wyższej instancji. W ścisłym związku z granicami przedmiotowymi tego rozstrzygnięcia pozostawał problem zakazu zmiany na gorsze^[11].

W czasach przedjustyniańskich przedmiotem postępowania apelacyjnego były tylko te postanowienia zaskarżonego wyroku, których zmiany apelujący wyraźnie żądał. Niedopuszczalne były żadne nowe twierdzenia, dowody i zarzuty, których skarżący nie podnosił w postępowaniu przedapelacyjnym. Zatem w przypadku wniesienia odwołania tylko przez jedną stronę, sąd apelacyjny brał pod uwagę jedynie tę część wyroku, która została wyraźnie przez nią zaskarżona. Tym samym rozpoznawał sprawę wyłącznie w granicach wyznaczonych przez apelującego, których ze względu na zasadę *ultra petita non cognoscitur* przekroczyć nie mógł. W konsekwencji pozostała, niezaskarżona część wyroku sądu niższej instancji nie stanowiła przedmiotu rozpoznania apelacyjnego i jako już prawomocna nie mogła być zmieniona, a więc objęta była zakazem *reformationis in peius*^[12].

Ten stan rzeczy uległ radykalnej zmianie w czasach justyniańskich. W wydanej 27 marca 520 r. konstytucji cesarskiej, zwanej w literaturze od pierwszych słów *Lex Ampliorem*, Justynian zerwał z dotychczasową praktyką i dopuścił możliwość zmiany na gorsze w postępowaniu apelacyjnym:

Amplio rem providentiam subiectis conferentes, quam forsitan ipsi vigilantes non inveniunt, antiquam observationem emendemus, cum in appellatum auditoris is solus post sententiam iudicis emendationem merueat, qui ad provocationis convolasset auxilium, altera parte, quae hoc non fecisset, sententiam sequi, qualiscumque fecisset, compellenda. Sanctimus itaque, si appellator semel in iudicium venerit et causas appellationis suae proposuerit, habere licentiam et adversarium eius, si quid iudicatis opponere maluerit, si praesto fuerit, hoc facere et iudiciale mereri praesidium: sin autem absens fuerit, nihilo minus iudicem per suum vigorem eius partes adimplere^[13].

¹¹ Kazimierz Kolańczyk, *Prawo rzymskie* (Warszawa: Państwowe Wydawnictwo Naukowe 1986), 100; 161; Litewski, *Rzymskie prawo prywatne*, 452-543.

¹² F.C. Arnold, „Über die *reformatio in peius*” *Archiv für die Civilistische Praxis*, (1848): 73-75.

¹³ „Okazując poddanym naszą troskę, poprawiamy dawny obyczaj, wedle którego tylko ten zasługiwał na poprawę, kto wystąpił z apelacją. Nie widząc powodów, dla których druga strona, która nie wniosła apelacji, zmuszona jest podlegać takiemu wyrokowi ustanawiamy, że jeśli apelujący stawił się w sądzie i przedstawił

Zgodnie z postanowieniami *Lex Ampliorem* w przypadku złożenia apelacji przez jedną ze stron przeciwnik apelującego mógł się do niej w każdym czasie przyłączyć i bez potrzeby wnoszenia oddzielnego odwołania, kwestionować zaczepiony wyrok wprost na swoją korzyść. W tym celu mógł nawet przedstawić nowe fakty i dowody, których nie przedstawił w postępowaniu przedinstancyjnym, a które teraz sąd odwoławczy miał obowiązek wziąć pod uwagę. W ten sposób przedmiotem rozpoznania sądowego były już nie tylko twierdzenia i zarzuty apelującego, ale także żądania jego przeciwnika, a więc sąd apelacyjny przestawał być związany granicami i kierunkiem apelacji. Ponadto, z cytowanego tekstu konstytucji wynika jeszcze jedna ważna innowacja. W przypadku gdy przeciwnik apelującego nie stawiał się w sądzie, ale, jak można przypuszczać, tylko z usprawiedliwionych przyczyn, to w takiej sytuacji sędzia apelacyjny miał obowiązek zastępować nieobecnego *per suum vigorem absentis partes adimplere*, tzn. z urzędu i podejmować czynności procesowe w jego imieniu i na jego korzyść. Jak się wydaje, było to nadanie sędziemu pełnomocnictwa do tego, aby mógł rozpoznawać sprawę zgodnie z jej obiektywnym stanem faktycznym i prawnym i niezależnie od wniosków apelującego zmienić zaskarżony wyrok nawet na jego niekorzyść. *Lex Ampliorem* jest zatem najstarszą regulacją, która po raz pierwszy wyraźnie dopuściła możliwość *reformatio in peius* w postępowaniu odwoławczym^[14].

Począwszy od wczesnego średniowiecza kształtujące się w oparciu o pierwiastki rodzimego prawa zwyczajowego postępowanie w sprawach cywilnych przyjęło formę procesu skargowego i w zasadzie taki charakter, z pewnymi wyjątkami, utrzymało w większości państw europejskich przez cały czas. Wraz z jego rozwojem szybko pojawiły się środki prawne przeciwko wyrokom, z którymi strony się nie zgadzały. Dla interesującej nas problematyki zasadnicze znaczenie miało powstanie instytucji apelacji, co nastąpiło prawdopodobnie już w XIII w., lecz która to upowszechniła się jako samodzielny i w pełni rozwinięty środek zaskarżenia w wieku XV. Apelacja stała się podstawowym środkiem odwoławczym, za pomocą którego strony zmierzały do uchylenia lub zmiany zaskarżonego wyroku. W przeciwieństwie do wcześniejszej nagany sędziego skierowana była

swoje żądania, to jego przeciwnik także musi mieć możliwość przedstawić swoje racje i wszelkie dowody mu znane oraz korzystać z pomocy sądu. Jeżeli zaś będzie nieobecny, to sędzia ma obowiązek dopełnić jego praw” (tłum. G.S.), *Corpus Iuris Civilis*, Berolini MCMLXII, 324 oraz Egger, *Die reformatio in peius im Zivilprozess*, 10.

¹⁴ J.B. Sartorius, „Beitrage zur Geschichte und Theorie der reformationis in peius” *Archiv fur die Civillistische Praxis*, (1848): 90.

bezpośrednio przeciwko wyrokowi, a w postępowaniu wywołanym jej wniesieniem tak strony jak i przedmiot sporu pozostawały tożsame^[15].

W polskim procesie ziemskim postępowanie apelacyjne uregulowała w 1523 r. Formula Processus. Według jej postanowień z apelacją mogła wystąpić każda ze stron i to zarówno strona, która przegrała w postępowaniu przedapelacyjnym, jak i strona zwycięska, jeżeli uznała, że sąd niższej instancji nie przyznał jej całości żądania. Postępowanie apelacyjne przebiegało wedle takich samych reguł jak postępowanie przed sądem pierwszej instancji^[16]. Zgodnie z zasadą dyspozytywności strona skarżąca mogła wnieść apelację co do całości wyroku lub tylko co do jego poszczególnych postanowień, wyznaczając w ten sposób sądowi apelacyjnemu kierunek i granice przedmiotowe rozstrzygnięcia, poza które nie mógł wykroczyć. Dlatego w sytuacji, gdy z apelacją wystąpiła tylko jedna strona, sąd apelacyjny mógł albo (oddalając apelację) utrzymać zaskarżony wyrok w mocy, albo uchylić lub zmienić zgodnie z wnioskiem apelującego. W żadnym z tych przypadków nie następowało pogorszenie położenia zaskarżającego względem sytuacji wytworzonej już przez zaczepione rozstrzygnięcie sądu pierwszej instancji, a zatem zakaz *reformationis in peius* w polskim procesie ziemskim był obowiązującą zasadą^[17].

Od niej przewidziano jednak jeden wyjątek. Jak zanalizował to Oswald Blazer w 1588 r. wprowadzono zastrzeżenie

[...] że strona która wniosła apelację, obowiązana jest postępowanie apelacyjne doprowadzić do końca: nie może odejść już jednostronnie odstąpić, chyba za zezwoleniem przeciwnika: co gdyby uczyniła, natenczas sąd wyższy wyda wyrok dla niej niekorzystny, bez względu na to, jaki wyrok strona ta w sądzie niższym uzyskała^[18].

Ta szczególna regulacja, o wyraźnie represyjnym charakterze, miała, jak się wydaje, zapobiegać lekkomyślnemu zaskarżaniu orzeczeń sądowych i stanowiła sankcję za bezpodstawne odstąpienie od apelacji. Ze względu na jej wyjątkowość i ściśle określenie sytuacji, w której mogła być stosowana,

¹⁵ Sójka-Zielińska, *Historia prawa*, 215.

¹⁶ Józef Rafacz, *Dawny proces polski* (Warszawa: Gebethner i Wolff 1925), 191.

¹⁷ Ibidem, 193.

¹⁸ Oswald Balzer, *Przewód sądowy polski w zarysie* (Lwów: Towarzystwo Naukowe 1935), 221; *Volumina Legum*, t. I (Sankt Petersburg, 1859), 265.

należy przyjąć, że była wyjątkiem potwierdzającym a nie wykluczającym zasadę zakazu *reformationis in peius*.

W podobny sposób jak w polskim procesie ziemskim rozwiązano problem zakazu zmiany na gorsze we Francji. Już w XVI w. doszło tu do wykształcenia się odrębnego procesu cywilnego, któremu ostateczną postać nadał ordonans Ludwika XIV O postępowaniu cywilnym.^[19] Cechą charakterystyczną tej procedury było silne wyeksponowanie zasady dyspozytywności ze wszystkimi jej konsekwencjami, a szczególnie tą, która zakazywała sądowi wychodzenia poza granice przedmiotowe sporu, wyznaczone mu przez strony procesowe^[20]. Przepisy ordonansu, regulujące postępowanie apelacyjne, nakazywały, aby odbywało się ono według reguł postępowania przedapelacyjnego^[21]. Zatem w sytuacji, gdy wyrok zaskarżyła tylko jedna ze stron, sąd apelacyjny rozpoznawał odwołanie (analogicznie jak to miało miejsce w polskim procesie ziemskim) w granicach i zgodnie z kierunkiem zaskarżenia, wskutek czego był w pełni związany zakazem *reformationis in peius*.

W przeciwieństwie do większości europejskich systemów procesowych, w których zasada zakazu *reformationis in peius* stanowiła naturalną konsekwencję przyjęcia rodzimej i w pełni skargowej formy postępowania cywilnego, sytuacja odmiennie przedstawiała się na obszarze obowiązywania niemieckiego powszechnego procesu cywilnego, gdzie wraz z recepcją prawa rzymskiego dopuszczono możliwość zmiany na gorsze w postępowaniu apelacyjnym^[22]. Przyczyną powstania takiego stanu rzeczy było to, że podstawowym źródłem prawa rzymskiego, z którego dokonywano ówczesnie wspomnianej recepcji, była kodyfikacja justyniańska z zawartą w niej *Lex Ampliorem*^[23]. Tak więc w Niemczech wzorem regulacji justyniańskiej zniesiono podstawy zakazu *reformationis in peius* przez wprowadzenie do postępowania apelacyjnego specyficznej instytucji, tzw. *beneficium adhaesionis*, czyli dobrodziejstwa dołączenia, które w przypadku złożenia apelacji przez jedną stronę zezwalało na to, aby przeciwnik apelującego mógł się do niej w każdym czasie przyłączyć, bez potrzeby wnoszenia oddzielnego odwołania i przedstawiając ze swej strony fakty i dowody, nawet nowe,

¹⁹ Karol Koranyi, *Powszechna historia państwa i prawa* t. III (Warszawa: Państwowe Wydawnictwo Naukowe 1966), 296.

²⁰ Jean Domat, *Les Loix Civiles*, t. II (Paris MDCCC XXVII), 336.

²¹ Ibidem, 343.

²² Bernhard-Michael Kapsa, „Das verbot *reformation in peius* im Zivilprozess” *Zeitschrift für deutschen Civilprocess*, 91 (1986): 21.

²³ J.T. B. Linde, „Zur Lehre von der sogenannten *reformatio in peius*” *Archiv für die Civillistische Praxis*, 33 (1850): 149-152.

i swobodnie kwestionować zaskarżony wyrok wprost na swoją korzyść^[24]. U podstaw przyjęcia takiego rozwiązania leżało przekonanie, że

[...] apelacja nie może służyć tylko tej stronie, która ją założyła, gdyż efektem jej wniesienia jest dalsze badanie tej samej sprawy, w której występowała ze swoimi racjami także strona przeciwna, która i teraz powinna mieć możliwość nieskrępowanie je przedstawić, [...], dlatego sędzia wyższy, nawet gdy nie może jej [apelacji – G.S.] jednostronnie rozpatrywać, ale powinien czuwać również nad urzeczywistnieniem wszystkich praw i tej słabszej strony^[25].

Na tej podstawie sąd apelacyjny przestawał być związany granicami przedmiotowymi apelacji wniesionej przez stronę skarżącą, a przedmiotem jego badania stawały się teraz wszystkie sporne kwestie zaczepionego wyroku i to zarówno te, których uchYLENIA lub zmiany żądał apelujący, jak i te, z którymi nie zgadzała się strona dołączająca do postępowania apelacyjnego. Ponadto *beneficium adhaesionis* nakładało na sędziego apelacyjnego obowiązek, aby nawet bez wniosku zaapelowanego z urzędu czuwał nad urzeczywistnieniem jego praw, co umożliwiało sądowi wyższej instancji rozstrzygnięcie apelacji także na niekorzyść skarżącego. W ciągu XVII w. taka regulacja zakazu zmiany na gorsze została przyjęta w większości państw niemieckich i w niektórych utrzymała się aż do drugiej połowy XIX w.^[26]

Sumując powyższe rozważania należy podkreślić, że w procedurach dopuszczających stosowanie zakazu *reformationis in peius* nie był on wyrażnie sformułowany w postaci jakiegoś odrębnego przepisu, ale w sposób niejako pośredni wynikał z takich zasad procesowych jak dyspozytywność czy prawomocność wyroków, które, określając ściśle granice przedmiotowe postępowania odwoławczego, wykluczały możliwość zmiany na gorsze. Pozwala to wysunąć tezę, że zakaz *reformationis in peius* co prawda był zasadą postępowania odwoławczego, ale nie zasadą w absolutnym charakterze, bez której nie można było wyobrazić sobie prawidłowo funkcjonującego procesu cywilnego. Przyjęcie w pełni skargowej formy procesu cywilnego zawsze prowadziło jednak do stwierdzenia jego obowiązywania w postępowaniu odwoławczym i dopiero specjalna regulacja jak np. *Lex Ampliorem* czy *beneficium adhaesionis* mogła go zeń usunąć.

²⁴ Max Schulzenstein, „Wessen und Grund der Unzulossigkeit einer *reformstio in peius*” *Zeitschrift fur deutschen Civilprocess*, 31 (1903): 7-9.

²⁵ Ibidem, 9.

²⁶ Egger, *Die reformatio in peius im Zivilprozess*, 11-12.

4 | Zakaz *reformationis in peius* w dziewiętnastowiecznej doktrynie i kodyfikacjach procesu cywilnego

Przełom XVIII i XIX w. otworzył nowy etap w dziejach procesu cywilnego. Powstanie wczesnokapitalistycznych stosunków gospodarczych oraz przemiany społeczne wywołane Wielką Rewolucją Francuską, ukazały wszystkie niedoskonałości feudalnego procesu cywilnego i doprowadziły do racjonalnej przebudowy założeń w kierunku liberalizmu i indywidualizmu. W rezultacie tych dążeń powstał jakościowo nowy typ procesu, który zgodnie z prawnonaturalną zasadą autonomii jednostki w dziedzinie stosunków prywatnoprawnych służyć miał wyłącznie stronom jako sprawny instrument ochrony i realizacji ich praw prywatnych. Wobec tak ujmowanych funkcji procesu cywilnego, zasadniczą tendencją stało się dążenie do zapewnienia stronom jak największej swobody w podejmowaniu przez nie czynności procesowych, w tym również wnoszenia środków odwoławczych, oraz wyeliminowanie wszystkich tych czynników, które mogłyby tę swobodę ograniczać. W postępowaniu odwoławczym do czynników takich zaliczano możliwość *reformationis in peius*^[27].

Uznanie potrzeby obowiązywania zakazu *reformationis in peius* w postępowaniu odwoławczym, jako gwarancji swobody zaskarżania orzeczeń sądowych, pociągnęło za sobą konieczność ustalenia podstaw dogmatycznych związania z nim sądu, a następnie jego funkcji i postaci normatywnej.

W dziewiętnastowiecznej doktrynie procesu cywilnego można odnaleźć cztery teorie uzasadniające obowiązywanie zakazu zmiany na gorsze.

Teoria „słusznie nabytego prawa” pojawiła się w nauce niemieckiej na początku XIX w. Zgodnie z jej założeniami w fakcie, że jedna ze stron nie zaskarżyła wyroku sądu niższej instancji, należało dopatrywać się bezwarunkowego uznania aprobaty przez nią tego orzeczenia. Na podstawie tego bezwarunkowego uznania przez jedną ze stron niekorzystnego dla niej orzeczenia, druga strona, która wyrok zaskarżyła, nabywała „słusznie” pewne prawo^[28]. Pogarszając w tych warunkach położenie strony, która się odwołała, sąd wyższej instancji wyświadczyłby stronie przeciwnej

²⁷ Gönner, *Handbuch des Deutschen Gemeinen Prozesses*, 168-169; Egger, *Die reformatio in peius im Zivilprozess*, 16.

²⁸ C.J. A. Mittermaier, „Über die *reformatio in peius*” *Archiv für die Civillistische*, 7 (1824): 86.

pewne dobrodziejstw, pozbawiłby jednak w ten sposób stronę skarżącą „słusznie nabytego prawa”. Przeciwno tej teorii szybko wysunięto zarzut, że strona, która wnosi środek odwoławczy i nie „uznaje” tym samym zaskarżonego przez siebie orzeczenia, nie może także z tego orzeczenia wyprowadzić dla siebie „słusznie nabytego prawa”^[29]. W konsekwencji teoria ta uznana została za błędną i ostatecznie zarzucono ją w nauce procesu cywilnego.

Znacznie większe znaczenie miała teoria „względnej prawomocności”. Występowała ona w niemieckiej i francuskiej doktrynie prawa cywilnego. W myśl jej założeń, zakaz *reformationis in peius* miał być skutkiem częściowej (względnej) prawomocności wyroku sądu niższej instancji.^[30] W przypadku zaskarżenia przez stronę tylko części orzeczenia, sąd wyższej instancji nie mógł uchylić ani zmienić części niezaskarżonej na niekorzyść skarżącego, nie dlatego, że była ona dla niego korzystna, ale dlatego, że jako niezaskarżona, stała się już prawomocna. Słabą stroną tej teorii było to, że z zasady prawomocności wynikała niedopuszczalność dokonywania już jakiegokolwiek zmiany wyroku, tak *in peius*, jak i *in melius*.^[31]

Motywów związania sądu zakazem *reformationis in peius* poszukiwano także w istocie środków odwoławczych. Przyjmowano, że podstawową cechą środków odwoławczych jest to, że ich zadanie polega wyłącznie na usuwaniu tych uchybień wyroku sądu niższej instancji, które krzywdziły stronę zakładającą odpowiedni środek prawny. Zatem sama istota środków odwoławczych miała sprzeciwiać się pogarszaniu położenia tej strony, która się odwołała^[32].

Najbardziej przekonywującym, przyjętym powszechnie w doktrynach procesu cywilnego, stał się pogląd wyprowadzający obowiązujące zakazu *reformationis in peius* z zasady dyspozytywności. Uznanie, że cechą nadrzędną praw prywatnych jest to, że podmioty mogą nimi swobodnie rozporządzać, w dziedzinie procesu cywilnego prowadziło do podporządkowania całości postępowania wyłącznej woli stron. Jedynie od nich zależało, czy i w jakim zakresie będą dochodzić swych roszczeń, wyznaczając tym samym kierunki i granice przedmiotowe rozstrzygnięcia, poza które, zgodnie z regułą *ne eat iudex ultra petita partium* (bez ich inicjatywy) sąd odwoławczy nie mógł wykroczyć. Gdyby wbrew zakazowi *reformationis in peius* sąd odwoławczy pogorszył położenie skarżącego,

²⁹ Sartorius, „Beitrage zur Geschichte”, 93.

³⁰ Ricci, *Reformatio in peius*, 103.

³¹ Ibidem, 104.

³² Ibidem, 106.

to tym samym pogwałciłby ten skutek zasady dyspozytywności, który nie pozwala na orzekanie *ultra petita partium*, a więc działałby zgodnie z przeciwstawną tej zasadzie oficjalnością. W ten sposób zakaz zmiany na gorsze został potraktowany jako prosta i naturalna konsekwencja zasady dyspozytywności stron w procesie cywilnym^[33].

W oparciu o nią nastąpiło w literaturze prawniczej sformułowanie warunków obowiązywania zakazu *reformationis in peius* w postępowaniu przed sądem odwoławczym. Można je ująć w pięciu punktach:

- a. Sąd odwoławczy jest związany zakazem *reformationis in peius* jedynie w przypadku, gdy orzeczenie sądu niższej instancji zostało zaskarżone tylko przez jedną stronę. W sytuacji zaskarżenia orzeczenie przez obie strony, zakaz zmiany na gorsze traci swoją moc wiążącą.
- b. Zakaz *reformationis in peius* odnosi się wyłącznie do strony wnoszącej środek odwoławczy. Zmiana na gorsze, dokonana wobec strony, która nie zaskarżyła orzeczenia sądu niższej instancji, nie stanowi *reformationis in peius*.
- c. Zmiana na gorsze, dokonana przez sąd na wniosek skarżącego nie powoduje naruszenia zakazu *reformationis in peius*.
- d. Zakazem *reformationis in peius* objęte są wyłącznie rozstrzygnięcia merytoryczne. Rozstrzygnięcia incydentalne, wydane przez sąd niższej instancji w toku postępowania przedinstancyjnego, jako niebędące rozstrzygnięciami co do istoty sprawy, nie korzystają z ochrony zakazu zmiany na gorsze.
- e. Nie stanowi naruszenia zakazu *reformationis in peius* zmiana przez sąd samej tylko podstawy prawnej zaskarżonego orzeczenia z bardziej na mniej korzystną dla skarżącego^[34].

Podstawową funkcją tak sformułowanego zakazu *reformationis in peius* było zapewnienie stronom jak największej swobody zaskarżania orzeczeń sądowych. Swoboda ta byłaby ograniczona, gdy strony stały przed perspektywą możliwości pogorszenia swej sytuacji w postępowaniu odwoławczym. Obawa uzyskania mniej korzystnego rozstrzygnięcia, niż już zapadło, mogłaby je powstrzymać w wielu, nawet uzasadnionych wypadkach od skorzystania z tego uprawnienia. Wnoszenie środków odwoławczych umożliwiało sądom odwoławczym kontrolę nad orzeczeniami sądów

³³ Ibidem, 107 oraz Egger, *Die reformatio in peius im Zivilprozess*, 21-22.

³⁴ Ricci, *Reformatio in peius*, 107; Schulzenstein, „Wessen und Grund”, 29.

niższej instancji. Jeżeli zaś przeprowadzenie tej kontroli zależało wyłącznie od inicjatywy stron, to istnienie zakazu *reformationis in peius* eliminowałoby wszystkie te czynniki, które tę inicjatywę mogłyby hamować^[35].

Realizacja powyższej funkcji wiązała się ściśle z inną, której upatrywano w przeciwdziałaniu możliwości uprawomocnienia się wadliwych orzeczeń sądowych. Skrępowanie inicjatywy stron do wnoszenia środków odwoławczych mogłoby często prowadzić do uprawomocnienia orzeczeń nieuzasadnionych lub wydanych z naruszeniem prawa, co z kolei osłabiałoby pewność obrotu prawnego pomiędzy podmiotami prawa cywilnego^[36].

Ze względu na zgodność funkcji zakazu *reformationis in peius* z ówczesnymi celami procesu cywilnego, został on w ciągu XIX w. przyjęty w większości europejskich systemów procesowych jako zasada postępowania odwoławczego.

Pierwszą nowożytną kodyfikacją procesu cywilnego, w której najwcześniej można ustalić obowiązywanie zakazu *reformationis in peius*, był francuski kodeks procedury cywilnej z 1806 r. W jego księdze III, regulującej postępowanie apelacyjne, nie było jednak przepisu, który by wyraźnie zabraniał sądowi apelacyjnemu uchylenia lub zmiany wyroku sądu pierwszej instancji na niekorzyść apelującego^[37]. Tym niemniej zakaz ten obowiązywał, a to na podstawie przepisów, które określały zakres rozpoznania sądowego. Zgodnie z art. 462 k.p.c. apelujący w ciągu ośmiu dni od ustanowienia obrońcy, powinien przedstawić „wywód uciążliwości swoich przeciwko wyrokowi”^[38]. To samo, w ciągu następnych ośmiu dni miała uczynić strona przeciwna. W ten sposób zastawały określone granice przedmiotowe rozpoznania apelacyjnego. Obowiązek ich przestrzegania wynikał z postanowień art. 480 k.p.c., który wśród przyczyn nieważności wyroków apelacyjnych w punkcie 3 wymieniał orzekanie przez sąd o przedmiocie, który nie stanowił żądania strony, a w punkcie 4, orzekanie

³⁵ Ricci, *Reformatio in peius*, 109.

³⁶ Ibidem, 109.

³⁷ Code d’instruction civil, Paris 1806. Kodeks ten wprowadzono w 1808 r. w Księstwie Warszawskim jako Kodeks postępowania cywilnego. Jego pierwszego tłumaczenia na język polski dokonał w 1810 r. Antoni Łabęcki – Antoni Łabęcki, *Kodeks postępowania sądowego cywilnego* (Warszawa: W Drukarni Xieży Piarów 1810), passim. Kolejne tłumaczenie tekstu kodeksu postępowania cywilnego znalazło się w zbiorze prawa cywilnego Królestwa Polskiego, dokonany przez Stanisława Zawadzkiego w 1861 r. – Stanisław Zawadzki, *Prawo cywilne obowiązujące w Królestwie Polskim*, t. II. (Warszawa: Nakład Autora, 1861), passim.

³⁸ Zawadzki, *Prawo cywilne*, 313, art. 462.

ponad żądania zgłoszone przez strony^[39]. Dlatego w sytuacji, gdy z apelacją wystąpiła tylko jedna strona, sąd apelacyjny musiał orzekać jedynie o tych postanowieniach zaskarżonego wyroku, których uchylenia lub zmiany apelujący żądał, pozostawiając część niezaskarżoną bez rozpoznania. W konsekwencji, mógł albo oddalić apelację jako bezzasadną lub orzec zgodnie z kierunkiem odwołania, a więc żadna zmiana na gorsze w położeniu apelującego, względem zaskarżonego wyroku nie mogła nastąpić.

W Rosji aż do drugiej połowy XIX w., obowiązywała procedura cywilna oparta na założeniach prawa niemieckiego powszechnego procesu cywilnego, w którym, jak już wspomniano, zakaz *reformationis in peius* został zniesiony na skutek zezwolenia sądowi na orzekanie niezależnie od żądań stron, a więc z urzędu^[40]. Uległo to zmianie w wydanej w 1864 r. Ustawie postępowania sądowego cywilnego^[41]. W tej wzorowanej w znacznym stopniu na rozwiązaniach francuskich, kodyfikacji podstawę obowiązywania zakazu zmiany na gorsze stanowiły także te przepisy, które ściśle określały zakres kognicji sądu odwoławczego. W art. 706 u.p.s.c. postanowiono, że „Sąd nie może wyrokować- co do przedmiotów nie żądanych ani nad żądanie stron”^[42]. Konsekwencją tego przepisu w postępowaniu apelacyjnym był art. 745 u.p.s.c., który nakazywał, aby strona w skardze apelacyjnej dokładnie oznaczyła „[...] czy całkowity wyrok lub tylko pewne w nim punkty, i jakie w szczególności są skarżone”^[43]. W ten sposób jasno określano zakres badania sądu apelacyjnego. Naruszenie tego przepisu przez sąd apelacyjny, w myśl art. 793 u.p.s.c., stanowiło podstawę do uchylenia tak wydanego wyroku w drodze kasacji^[44].

Na obszarze obowiązywania prawa niemieckiego, gdzie w większości państw dominowały procedury oparte na założeniach niemieckiego powszechnego procesu cywilnego, wprowadzenie zakazu *reformationis in peius* następowało w poszczególnych systemach procesowych w różnym czasie, przez cały XIX wiek. Do ujednolicenia stanu prawnego w tym zakresie doszło dopiero w końcu XIX w., wraz z wydaniem jednolitego

³⁹ Ibidem, 318, art. 480, pkt. 3 i 4.

⁴⁰ Sójka-Zielińska, *Historia prawa*, 258.

⁴¹ „Ustawa postępowania sądowego cywilnego (dalej rosyjski k.p.c. z 1864 r.)”, [w:] *Ustawy sądowe obowiązujące w guberniach Królestwa Polskiego*, t. III (Sankt Petersburg, 1875), passim.

⁴² Rosyjski k.p.c. z 1864 r., s. 277, art. 706.

⁴³ Ibidem, s. 293, art. 745.

⁴⁴ Ibidem, s. 309, art. 793.

k.p.c. z 1877 r.^[45], obowiązującego w całej Rzeszy oraz austriackiej ustawy procesu cywilnego z 1895 r.^[46].

W Prusach, jak podaje Michael Schulzenstein, pierwszą zmianę w kierunku stworzenia warunków obowiązywania zakazu *reformationis in peius* przyniosła Powszechna Ordynacja Sądowa dla państw pruskich z 1793 r. W tytule 14 § 11 tej kodyfikacji po raz pierwszy w Niemczech zniesiono instytucję *beneficium adhaesionis*, wprowadzając zastrzeżenie, że „Apelacja nie powinna być wspólnym dobrodziejstwem prawnym dla obu stron procesowych, gdyż ta strona, która zadawała się zapadłym orzeczeniem, nie może spodziewać się nigdy zmiany tego orzeczenia na swą korzyść”^[47]. Samo zniesienie instytucji „dobrodziejstwa dołączenia” nie przesądzało wprowadzenia automatycznie w jej miejsce zakazu *reformationis in peius*, ale też nie wykluczało jego stosowania przez praktykę sądową. Z badań Waltera Eggera wynika, że przestrzeganie zasad, na których opierał się zakaz *reformationis in peius*, upowszechniło się w praktyce sądów pruskich dopiero w latach trzydziestych XIX wieku^[48].

W literaturze niemieckiej panuje zgodny pogląd, że pierwszą regulacją, która wyraźnie wprowadziła zakaz zmiany na gorsze do postępowania odwoławczego, był badeński k.p.c. z 1831 r., który w § 1167 stanowił: „Wyrok kwestionowany środkiem prawnym, nie może być zmieniony na niekorzyść tego, kto wniósł ten środek, poza przypadkiem wniesienia również przez stronę przeciwną środka prawnego”^[49]. Identyczne brzmienie miały: § 220 ust. 2 hanowerskiego k.p.c. z 1847 r. i § 729 bawarskiego k.p.c. z 1869 r.^[50].

Jednolitą regulację zakazu *reformationis in peius*, obowiązującą we wszystkich krajach niemieckich, przyniósł dopiero k.p.c. z 1877 r. W kodeksie tym zakaz zmiany na gorsze opierał się na §§ 525, 537, 539, które zabraniały sądowi odwoławczemu orzekania ponad żądania stron, a § 536 wprost wykluczał zmianę na niekorzyść skarżącego bez jego zgody: „Wyrok sądu pierwszej instancji może być zmieniony jedynie zgodnie z kierunkiem zaskarżenia”^[51].

⁴⁵ Zivilprozessordnung und Gerichtsverfassungsgesetz (dalej Niemiecki k.p.c. z 1877 r.), (Berlin 1910).

⁴⁶ August Balasits, *Ustawa z dnia VIII 1895 r. o postępowaniu sądowym cywilnym w sprawach spornych* (dalej Austriacki k.p.c. z 1895 r.) (Lwów: Jakubowski i Zadorowicz, 1895).

⁴⁷ Powszechna Ordynacja Sądowa dla państw pruskich z 1793, polskie wydanie: Poznań 1824, tytuł 14 § 11; Schulzenstein, „Wessen und Grund”, 9.

⁴⁸ Egger, *Die reformatio in peius im Zivilprozess*, 21-22.

⁴⁹ Cytat za: Egger, *Die reformatio in peius im Zivilprozess*, 22.

⁵⁰ Cytat za: Egger, *Die reformatio in peius im Zivilprozess*, 23.

⁵¹ Niemiecki k.p.c. z 1877 r., §§ 525, 537, 539 i 536.

Analogiczne postanowienia odnośnie zakazu zmiany na gorsze zawierały: §§ 426, 504 i 513 austriackiej ustawy procesu cywilnego, które również opierały istnienie tego zakazu na ścisłym przestrzeganiu granic przedmiotowych postępowania odwoławczego, a § 497 wieńczył je stwierdzeniem, „Wolno zmienić wyrok pierwszego sędziego o tyle o ile istnieje wniosek o taką zmianę”^[52].

Przedstawiony przegląd dziewiętnastowiecznych doktryn i kodyfikacji procesu cywilnego pozwala zauważyć, jak silnie instytucja zakazu *reformationis in peius* związana była z funkcjami i charakterem nowożytnego postępowania cywilnego, stanowiąc w nim jedną z gwarancji realizacji zasady autonomii jednostki w dziedzinie stosunków cywilnoprawnych. Ukształtowane wówczas reguły obowiązywania zakazu zmiany na gorsze zostały przyjęte powszechnie w ustawodawstwie procesu cywilnego w wieku następnym. Przykładem może być polski k.p.c. z 1933 r., gdzie zakaz ten znalazł oparcie w dyspozycji art. 408 § 1: „Sąd apelacyjny rozpoznaje sprawę w granicach wniosków apelacyjnych [...]”^[53]. Ostatnie wątpliwości co do zakresu mocy wiążącej zakazu *reformationis in peius* rozstrzygnął na gruncie polskim art. 382 k.p.c. z 1964 r., stanowiąc wprost, że: „Sąd nie może uchylić lub zmienić wyroku na niekorzyść strony wnoszącej rewizję, chyba że strona przeciwna również wniosła rewizję”^[54].

Bibliografia

- Arnold F.C., „Über die reformatio in peius” *Archiv für die Civilistische Praxis* (1848).
Balasits August, *Ustawa z dnia VIII 1895 r. o postępowaniu sądowym cywilnym w sprawach spornych*. Lwów: Jakubowski i Zadurowicz, 1895.
Balzer Oswald, *Przewód sądowy polski w zarysie*. Lwów: Towarzystwo Naukowe, 1935.
Domat Jean, *Les Loix Civiles*. t. II. Paris, 1827.
Egger Walter, *Die reformatio in peius im Zivilprozess*. Zürich: Schulthess Polygraphischer Verlag, 1985.

⁵² Austriacki k.p.c. z 1895 r., §§ 426, 504 i 513 oraz 497.

⁵³ Rozporządzenie Prezydenta RP z 29 listopada 1930 Kodeks postępowania cywilnego, Dz. U. RP 1930 nr 83, poz. 651, art. 408; Jan Jakub Litauer, *Komentarz do procedury cywilnej* (Warszawa: Biblioteka Prawnicza, 1933), 245.

⁵⁴ Ustawa z 17 listopada 1964 r. Kodeks postępowania cywilnego, Dz. U. nr 43, poz. 296, art. 382.

- Gönner Nikolaus Thaddäus, *Handbuch des Deutschen Gemeinen Prozesses*. Erlangen: Palm, 1804.
- Kapsa Bernhard-Michael, „Das verbot reformation in peius im Zivilprozess” *Zeitschrift für deutschen Civilprocess*, 9 (1986).
- Kolańczyk Kazimierz, *Prawo rzymskie*. Warszawa: Państwowe Wydawnictwo Naukowe, 1986.
- Koranyi Karol, *Powszechna historia państwa i prawa*. t. III. Warszawa: Państwowe Wydawnictwo Naukowe, 1966.
- Linde J.T. B., „Zur Lehre von der sogenannten reformatio in peius” *Archiv für die Civillistische Praxis*, 33 (1850).
- Litauer Jan Jakub, *Komentarz do procedury cywilnej*. Warszawa: Biblioteka Prawnicza, 1933.
- Łabęcki Antoni, *Kodeks postępowania sądowego cywilnego*. Warszawa: W Drukarni Xieży Piarów, 1810.
- Mittermaier C.J. A., „Über die reformtio in peius” *Archiv für die Civillistische*, 7 (1824).
- Piasecki Kazimierz, „Zakaz reformationis in peius w procesie cywilnym” *Palestra*, 9 (1967): 16-26.
- Ricci Hans-Peter, *Reformatio in peius und Anschliebung an des Rechtsmittel im Zivilprozess*. Winterthur: P.G. Keller, 1955.
- Rafacz Józef, *Dawny proces polski*. Warszawa: Gebethner i Wolff, 1925.
- Litewski Wiesław, *Rzymskie prawo prywatne*. Warszawa: Państwowe Wydawnictwo Naukowe, 1990.
- Rowiński Tadeusz, „Motywy zakazu reformationis in peius w polskim procesie cywilnym.” *Zeszyty Naukowe Uniwersytetu Łódzkiego*, 31 (1963).
- Rowiński Tadeusz, „Zakres mocy wiążącej zakazu reformationis in peius” *Zeszyty Naukowe Uniwersytetu Łódzkiego*, 37 (1964).
- Sartorius J.B., „Beitrage zur Geschichte und Theorie der reformationis in peius” *Archiv für die Civillistische Praxis* (1848).
- Schulzenstein Max, „Wessen und Grund der Unzulossigkeit einer reformstio in peius” *Zeitschrift für deutschen Civilprocess*, 31 (1903): 1-60.
- Siedlecki Władysław, *Komentarz dok.p.c. t. I*. Warszawa: Wydawnictwo Prawnicze, 1975.
- Sójka-Zielińska Katarzyna, *Historia prawa*. Warszawa: Państwowe Wydawnictwo Naukowe 1989.
- Szymanowski Jan, *Wykład kodeksu postępowania cywilnego*, t. II. Warszawa: S. Orgelbrand 1866.
- Zawadzki Stanisław, *Prawo cywilne obowiązujące w Królestwie Polskim*. t. II. Warszawa: Nakład Autora, 1861.

